

Kontrola broni w nazistowskich Niemczech

Autor: **Audrey D. Kline**

Źródło: mises.org

Tłumaczenie: **Klaudia Dmowska**

Recenzja Gun Control in the Third Reich: Disarming the Jews and „Enemies of the State” autorstwa Stephena P. Halbrooka

Istnieje wiele teorii oraz prac związanych z powstaniem Trzeciej Rzeszy i Holocaustem. Książka Stephena Halbrooka z 2013 r. to interesująca i ważna pozycja ukazująca, w jaki sposób zakaz posiadania broni przysłużył się celom Hitlera, zmierzającego do eksterminacji Żydów i innych „wrogów publicznych”. Choć wiele pierwszych zakazów posiadania broni stworzono podobno w dobrych intencjach, Halbrook dogłębnie i skrupulatnie opisuje, w jaki sposób zmiana politycznego reżimu ułatwiła manipulowanie wprowadzanymi w dobrej wierze prawami posiadania broni, które następnie wykorzystywano w nieprzewidywalny sposób.

Zarówno studenci historii, jak i entuzjaści drugiej poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych uznają tę książkę za niezwykle fascynującą. Znajdą także podobieństwa pomiędzy zakazem posiadania broni w przednazistowskich i nazistowskich Niemczech, a próbami zakazania posiadania pewnych typów broni palnej i wprowadzenia innych form ograniczenia dostępu do broni w dzisiejszych Stanach Zjednoczonych. Obecna sytuacja w USA związana z zakazem posiadania broni w połączeniu z działaniami prezydenta, który używa swojego urzędu do wydawania rozporządzeń wykonawczych w niespotykany dotąd w historii sposób, skłania wielu obywateli do refleksji — szczególnie, jeśli przyjrzą się czasom Trzeciej Rzeszy. Choć niektóre stany wprowadziły ostatnio przepisy dotyczące posiadania broni, sposób egzekwowania tych praw pozostaje niejasny.

Mimo że Halbrook nie stwierdza jednoznacznie, iż kombinacja tych czynników doprowadziła do Holocaustu, nie można zaprzeczyć, że wiele przedwojennych działań umożliwiło Hitlerowi rozbrojenie poszczególnych grup, w tym zwłaszcza Żydów. Błyskawiczne tempo, w jakim Hitler rozbroił populację

Niemiec, jest uderzające. Relacja Halbbrooka jest wciągająca, dokładna, pełna dokumentacji prawnej, oraz prowadzi czytelnika przez drobne, niekiedy następujące dzień po dniu zmiany w prawach posiadania broni, które umacniały porządek Hitlera. Ostatecznie zakazy ustanowione przez nazistowski reżim doprowadziły do całkowitej kontroli broni palnej przez nazistów i pozbawiły wiele grup społecznych możliwości samoobrony. Podobny łańcuch zdarzeń, związany z rządową kontrolą broni palnej i przemysłu produkującego broń, jest w dzisiejszych czasach smutnym dowodem wielu posiadaczy broni w Stanach Zjednoczonych.

W pierwszej części książki opisana jest scena wydarzeń — pogrążone w chaosie Niemcy po I wojnie światowej — okres, gdy nie było ustalonej polityki czy praw odnoszących się do posiadania broni. Niepokój związany z bronią, która nie została zwrócona po wojnie, a także konfliktami pomiędzy grupami ekstremistów a rządem, doprowadził do ustanowienia przepisów kontrolujących posiadanie broni. Jednak wprowadzone w dobrej wierze klauzule prawne zostały następnie wykorzystane przez rząd, który chciał uzyskać pełną kontrolę nad posiadaniem broni poprzez tworzenie rejestrów broni i amunicji, które ostatecznie wpadły w ręce nazistów. Rejestry te systematycznie wykorzystywano do rozbijania obywateli. W trzech pierwszych rozdziałach książki Halbbrook po mistrzowsku opisuje nieustannie zmieniającą się politykę dotyczącą posiadania broni, od najbardziej ekstremalnej (natychmiastowa egzekucja nielegalnego posiadacza), do „złagodzenia” przepisów, które umożliwiło posiadanie kosztownej broni długiej, na którą nie mogła sobie pozwolić większość społeczeństwa.

Druga część książki zaczyna się w momencie mianowania Hitlera kanclerzem Niemiec pod koniec stycznia 1933 r., i natychmiastowego wykorzystania weimarskiej polityki kontroli posiadania broni dla nazistowskiej kampanii, zmierzającej do rozbrojenia i wyeliminowania tak zwanych wrogów publicznych (czyli wszystkich, których określono komunistami). W rezultacie niecały miesiąc później Hitler i Göring przekonali prezydenta Hindenburga, że istniała potrzeba wydania nadzwyczajnego dekretu. Dekret ten w pełni umożliwił nazistom wyeliminowanie zawartych w konstytucji gwarancji wolności słowa, prasy, zgromadzeń i prawa do prywatności w osobistych rozmowach. Następnie zalegalizowano przeszukiwanie i przejmowanie prywatnych mieszkań. *Carte*

blanche w kwestii przeszukiwania i przejmowania mieszkań stało się *modus operandi* Trzeciej Rzeszy.

Przed końcem marca Hitlerowi udało się wprowadzić „ustawę o pełnomocnictwach”, która dawała mu możliwość uchwalania praw zgodnie z własną wolą, bez konieczności konsultacji z kimkolwiek. W następstwie nasilono konfiskaty broni. Poinformowano władze lokalne, że broń i amunicja ma być zwrócona przed końcem marca. Następnym celem byli Żydzi, na których Hitler przeprowadził wielki nalot we wschodnim Berlinie 4 kwietnia 1933 r. Żydzi mogli posiadać broń do 1938 r., lecz w wyniku nalotu doszło do konfiskat i aresztowań. Ustawa o broni palnej z 1928 r. służyła do zidentyfikowania tak zwanych wrogów publicznych, zlokalizowania ich, przesłuchania, a następnie skonfiskowania ich broni, co zwiększyło kontrolę nazistów i wyeliminowało prywatną własność broni palnej wśród większości społeczeństwa.

Trzecia część książki opisuje, w jaki sposób reżim hitlerowski egzekwował i rozszerzał zakaz posiadania broni. Aby upamiętnić pierwszą rocznicę dojścia do władzy przez Hitlera, w styczniu 1934 r. wprowadzono ustawę o rekonstrukcji Trzeciej Rzeszy, która scentralizowała kontrolę nad policją i doprowadziła do zastąpienia SA (*Sturm Abteilung*, czy też brunatne koszule) przez SS. Po śmierci Hindenburga Hitler objął również urząd prezydenta, umożliwiając sobie tym samym rządzenie za pomocą dekretów. Teraz mógł samodzielnie stanowić prawo, a osoby aresztowane nie miały już prawa odwołania. Armia ślubowała wierność Hitlerowi, a obywatele zostali poinstruowani o obowiązku przestrzegania jego dekretów.

Skonfiskowaną broń przekazano policji i strażnikom obozów koncentracyjnych. Liczba przeszukań i aresztowań nadal wzrastała. Po wprowadzeniu ustaw norymberskich we wrześniu 1935 r. Niemcy, oraz osoby „krwi pokrewnej”, zostały uznane za obywateli, Żydów natomiast pozostawiono bez obywatelstwa, a co za tym idzie bez praw obywatelskich. W listopadzie sporządzono nowe ustawy dotyczące broni, które zabraniały Żydom działalności w przemyśle produkującym broń. Choć prawa te nie zostały jeszcze wprowadzone w życie, ich zarys utorował drogę do rabunku fabryki broni Simson & Co. przez Hitlera, który twierdził, że żydowscy właściciele są winni oszustwa. Inne relacje opisują wykorzystywanie rozmaitych incydentów w dalszej kampanii nazistów przeciwko Żydom.

Szybko wprowadzono daleko idącą kontrolę partii nazistowskiej nad wykorzystaniem i posiadaniem broni palnej, a przez następne kilka lat przepisy te udoskonalano. W końcu, w kwietniu 1938 r., Żydzi musieli zarejestrować swój majątek osobisty, jeżeli jego wartość przekraczała 5000 marek. Kilka miesięcy później musieli zarejestrować się na pobliskich komisariatach policji, gdzie otrzymywali karty identyfikacyjne. Jeżeli więc tylko mogli, zaczęli uciekać z Berlina i innych części Niemiec.

W końcowej części książki autor skupia się na *Reichskristallnacht* ([nocy kryształowej](#)). Żydów systematycznie rozbrajano, a ich tożsamość i miejsce zamieszkania znajdowały się w kartotekach lokalnej policji. Rozpoczęcie deportacji i eksterminacji Żydów było już tylko kwestią czasu. Z archiwów wynika, że kampania na rzecz aresztowania legalnie zarejestrowanych żydowskich właścicieli broni była w toku, wraz z dążeniami nazistów do wywarcia na nich presji, aby opuścili oni Niemcy.

Całkowita konfiskata broni Żydów została sprowokowana 7 listopada 1938 r. próbą zamachu na niemieckiego dyplomatę, dokonaną prawdopodobnie przez polsko-żydowskiego nastolatka w ambasadzie w Paryżu¹. Po paru dniach rozpoczęła się kryształowa noc. Cała żydowska broń (łącznie z otwieraczami do listów) została skonfiskowana, a wszystkie organizacje żydowskie uznano za nielegalne. Po rozbrojeniu Żydów Hitler mógł kontynuować swoje plany wobec bezbronnej już ludności. Większość nieżydowskiego społeczeństwa Niemiec była wstrząśnięta tym, co się działo, lecz zbyt przerażona, by protestować. Istniały tylko pojedyncze ogniska oporu, jak np. dobrze znany przypadek Oskara Schindlera. Gdy w październiku 1941 r. rozpoczęły się deportacje, Gestapo przeszukiwało rzeczy osobiste w poszukiwaniu czegokolwiek wartościowego, kończąc w ten sposób proces rozbrajania Żydów. Niebezpieczeństwa związane z byciem niemyim świadkiem są dziś dobrze znane.

Jak zostało dobrze udokumentowane, Żydów systematycznie atakowano. Plądrowano i palono ich domy, firmy i synagogi. Ponad 30 000 z nich aresztowano. Osoby stawiające opór podczas aresztowania natychmiast rozstrzeliwano. Ataki przeprowadzało SA, bez udziału policji. Aresztowanych

¹ Autor ma na myśli [zamacch dokonany przez Herszela Grynszpana](#) w akcie zemsty za deportowanie jego rodziny z Niemiec. W zamachu zginął dyplomata Ernst vom Rath, jednak rzeczywistym celem Grynszpana był ambasador Rzeszy we Francji, Joannes von Welczek — przyp. red.

osadzano w obozach koncentracyjnych, w których mieli spędzić aż 20 lat. Prześladowania były tak gruntowne, że prawie wszyscy żydowscy mężczyźni w odpowiednim wieku w Stuttgarcie zostali aresztowani. Hitler nie musiał obawiać się oporu ze strony przerażonego i rozbrojonego społeczeństwa. Działania Gestapo nie podlegały kontroli sądowej.

Halbrook podsumowuje, że mniejsza ilość rządowych regulacji, a także tradycja odrzucania tyranii mogłyby doprowadzić do innego biegu wydarzeń w Niemczech. Zamiast tego, systematyczne wprowadzanie i manipulacja przepisami dotyczącymi posiadania broni, w połączeniu z erozją indywidualnych praw obywatelskich, umożliwiły Hitlerowi zaprowadzenie dyktatury i rzeź milionów niewinnych Żydów, oraz obywateli krajów okupowanych przez nazistów, a także dziesiątek tysięcy Niemców. Nam wszystkim pozostaje zastanowić się, co mogłoby się stać, gdyby obywatele odmówili rejestracji broni palnej. Naprawdę powinniśmy wziąć sobie tę lekcję do serca, i nigdy o niej nie zapominać.